



Urbanus

GAZETA PARAFIALNA 2 (117) 2026

Parafia pw. św. Urbana I w Zielonej Górze
KOŚCIÓŁ PATRONALNY MIASTA ZIELONA GÓRA

Święty Urbanie I, Patronie nasz, módl się za nami!

MYŚL MIESIACA:

Szukaj Boga, a znajdziesz Go. Szukaj Go we wszystkim, a znajdziesz Go. Szukaj Go w każdym czasie, a znajdziesz Go zawsze.

Św. Wincenty Pallotti

Drodzy Czytelnicy i drodzy Parafianie

2 lutego obchodziliśmy w Kościele święto Ofiarowania Pańskiego. Skończył się czas śpiewania kolęd, z kościoła zniknęły choinki i szopka, za kilka dni Wielki Post. A jak wygląda moje sumienie? Czy kolejne wspomnienie narodzin Zbawiciela coś zmieniło w moim życiu, w moim postępowaniu, w moich relacjach? Czy faktycznie jakieś, nawet najmniejsze dobro narodziło się w moim sercu? Maryja z Józefem ofiarowali w świątyni swojego syna Bogu. A ja? Czy potrafię ofiarować Bogu to co mam najcenniejszego? Siebie...

Opiekun gazetki ks. Michał Barański



JASEŁKA 2026

SANKTUARIA DIECEZJI ZIELONOGÓRSKO -GORZOWSKIEJ OTYŃ



Dzisiaj pochylimy się nad kolejnym sanktuarium naszej diecezji, położonym tylko kilkanaście kilometrów od Zielonej Góry - sanktuarium Matki Bożej Królowej Pokoju w Otyniu.



Pierwsze wzmianki o kościele pochodzą z 1332 r. Obecny kościół wybudowano w latach 1585–1587 w stylu późnogotyckim, z wykorzystaniem murów poprzedniego. W XVII wieku dobudowano barokową wieżę. Kościół spłonął w 1702, ale już po dwóch latach został odbudowany. 8 grudnia 2005 r. został ustanowiony sanktuarium Matki

Bożej Królowej Pokoju. 8 sierpnia 2012 r. koło godziny 16 zawaliła się część wieży, kolejna ściana zawaliła się nazajutrz. W październiku 2014 r. zakończone zostały prace przy rekonstrukcji wieży i został jej przywrócony dawny blask.

Główną „atrakcją” otyńskiego sanktuarium jest gotycka, drewniana figurka Matki Bożej Klenickiej, która pochodzi prawdopodobnie z przełomu XIV i XV wieku. Przedstawia Matkę Bożą trzymającą na lewej ręce Dzieciątko Jezus. Początkowo znajdowała się w kościele w Klenicy. W 1655 r. w czasie potopu szwedzkiego umieszczona została najpierw w przyzamkowej kaplicy

jezuitów w Otyniu, a potem w kościele. Od tamtego czasu figura nie powróciła już na stałe do Klenicy. Od 1665 do 1918 r. w święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny – 2 lipca, odbywały się pielgrzymki, podczas których figura Matki Bożej noszona była z Otynia do Klenicy. W 1945 r. ostatni niemiecki proboszcz ks. Otto Stephan z obawy przed grabieżą nakazał zamurować figurę Maryi w podziemiach zamku. W 1946 r. proboszcz ks. Antoni Lisak odnalazł figurę wraz z dokumentem potwierdzającym jej autentyczność. W 1952 r. figura umieszczona została w bocznym ołtarzu otyńskiego kościoła parafialnego. W 2004 r. figura Matki Bożej Klenickiej przeniesiona została z ołtarza bocznego do ołtarza głównego. 25 czerwca 2006 r. odbyły się tu obchody jubileuszu 350-lecia obecności figury. Natomiast 29 maja 2022 r. abp Andrzej Dzięga nałożył nowe korony na figurę Matki Bożej Klenickiej.

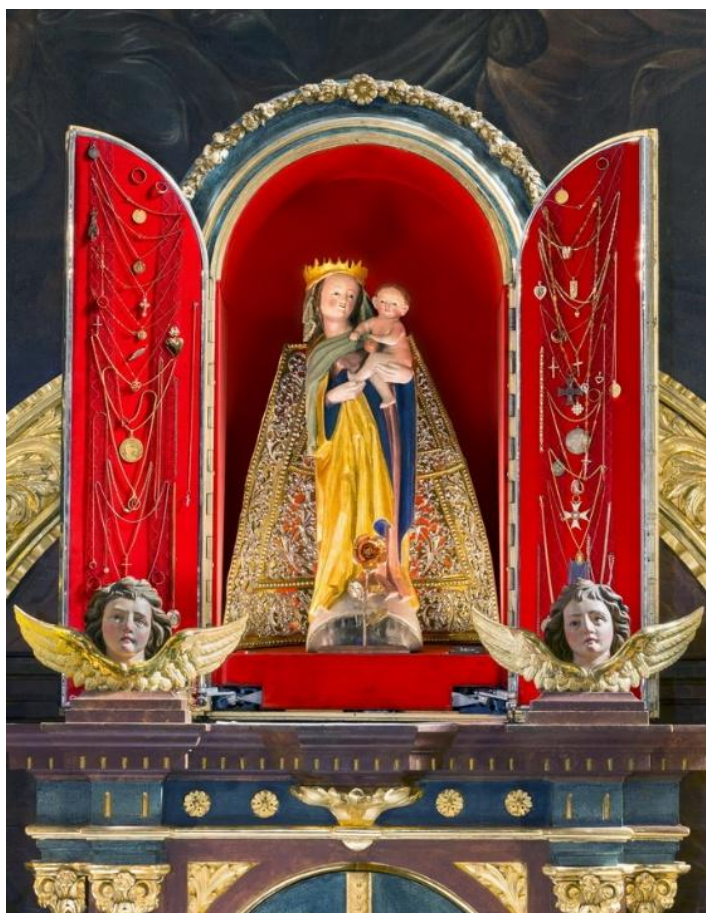
Kościół w Otyniu nie jest bardzo duży, jednonawowy, zakończony prostokątnym prezbiterium. Wieża barokowa, czworoboczna. Wyposażenie wnętrza barokowe z ołtarzem głównym z XVIII wieku. W centralnej części ołtarza znajduje się Cudowna Figura Klenickiej Matki Bożej z Dzieciątkiem.

Warte podkreślenia są „otyńskie” i „klenickie” pielgrzymki. W 2003 reaktywowana została piesza pielgrzymka z figurą Matki Bożej z Otynia do Klenicy. Odbywają się one co roku, 1 lipca. Dzień później z Klenicy (do 2008 r.) rusza Diecezjalna Piesza Pielgrzymka Rolników na Jasną Górę. Od 2009 r. pielgrzymka wyrusza z Otynia, właśnie z Sanktuarium Matki Bożej Królowej Pokoju.



Serdecznie zachęcamy do odwiedzin tego niezwykłego sanktuarium, z cudowną figurą Matki Bożej - Królowej Pokoju, bo przecież modlitwa o pokój we współczesnych czasach jest niezwykle potrzebna, a nawet niezbędna, abyśmy mogli żyć w zgodzie i jedności ciesząc się POKOJEM w naszej ojczyźnie i na całym świecie.

ks. Michał Barański



Nabożeństwa Wielkopostne

Gorzkie Żale
nabożeństwo pasyjne przeżywane
w każdą niedzielę Wielkiego Postu.

Droga Krzyżowa
w każdy piątek
Wielkiego Postu.

Zapraszamy do wspólnej modlitwy!

NA MARGINESIE

— WIECIE, ŻE SĄ TAKIE PARAFIE, W KTÓRYCH
RÓŻE RÓŻANCOWE MAJĄ PO 100 LAT
A NALEŻAŁY DO
NICH NAJPIERW
PRABABCI
POTEM
BABCI,
CÓRKI
I WNUCZKI

— RÓŻANIEC JEST NAJBARDZIEJ ROZPOWSZECZONĄ
MODLITWĄ WSPÓLNOTOWĄ NA ŚWIECIE. NALEŻA
DO ŻYWEGO RÓŻANCA MŁODZI I STARZY, KOBIETY
I MĘŻCZYŹNI, KSIĘŻA, ZAKONNICY I ZAKONNICE,
PROŚCI LUDZIE I ŚWIATOWE SŁAWY, NAUKOWCY
I PISARZE...

Historia, która wydarza się dziś

Współczesne jasełka w parafii św. Urbana I

W niedzielę, 11 stycznia 2026 roku, przed Mszą Świętą o godzinie 11:00, w naszej parafii odbyło się wyjątkowe przedstawienie bożonarodzeniowe przygotowane przez działającą od około 10 lat parafialną grupę teatralną. Tym razem widzowie mieli okazję zobaczyć współczesne jasełka, w których historia Maryi i Józefa została przeniesiona do naszych czasów – do świata, który dobrze znamy z codziennego życia.

Bohaterowie spektaklu pojawiają się „tu i teraz”, pukając do drzwi zwykłych mieszkańców, szukając schronienia i pomocy. Spotykają się jednak z obojętnością, lękiem, odmową i usprawiedliwieniami bardzo podobnymi do tych, które często sami wypowiadamy: strachem przed obcymi, brakiem czasu, wygodą czy przekonaniem, że „to nie nasza sprawa”. Ostatecznie schronienie odnajdują na opuszczonych działkach, gdzie w tych warunkach rodzi się Jezus.

Szczególnie poruszającą i jednocześnie symboliczną była finałowa scena z udziałem czata GPT, który w konfrontacji z narodzinami Jezusa musi uznać, że choć potrafi dawać informacje, odpowiedzi i rozwiązania, nie jest w stanie ofiarować tego, czego najbardziej potrzebuje współczesny świat – miłości. Ta scena, ukazana z humorem, wywołała żywe reakcje publiczności i stała się okazją do refleksji nad naszą zależnością od technologii i nad tym, co naprawdę ma wartość.

To przedstawienie było przypomnieniem, że Boże Narodzenie nie jest tylko piękną tradycją, ale wydarzeniem, które wciąż się dokonuje – także dziś, pośród nas.

Urszula Junke



W dodatku diecezjalnym do Gościa Niedzielnego zawartym w 4 numerze z 25 stycznia 2026 r. ukazał się artykuł o grupie teatralnej z naszej parafii i jasełkach wyreżyserowanych przez szafarza, pana Grzegorza Junke. Zespół przedstawił jeszcze jasełka w parafii pw. Św. Alberta Chmielowskiego, w niedzielę 25 stycznia.

Dziękujemy reżyserowi i aktorom za opowieść i chwile refleksji.

Redakcja

Zdjęcia: Stanisław Matuszewski, Grzegorz Miłuch





Uwarunkowania społeczno-polityczne w początkach chrześcijaństwa (od I –V w. n.e.)

Imperium Rzymskie, największe państwo starożytnego świata, w szczytowym okresie (115 rok n.e. za panowania, w latach 98-117, cesarza Trajana) rozciągało się od Oceanu Atlantyckiego aż po Eufrat na Bliskim Wschodzie. Tak rozległym terytorium trudno było zarządzać administracyjnie i logistycznie. Mimo doskonałych dróg Rzymianie nie mogli się komunikować wystarczająco szybko i skutecznie. Imperium walczyło o zgromadzenie wystarczającej liczby żołnierzy i zasobów, aby bronić swoich granic przed lokalnymi rebeliami i atakami z zewnątrz. W miarę jak coraz więcej funduszy przeznaczano na militarne utrzymanie cesarstwa, postęp technologiczny spowolnił, a cywilna infrastruktura popadła w ruinę. Ubożający chłopci zaczęli opuszczać ziemię, a to spowodowało wydanie aktów przywiązujących ich do niej. W efekcie dochodziło do tego, że chłopci dobrowolnie oddawali się pod opiekę arystokracji tracąc przy tym często wolność osobistą.

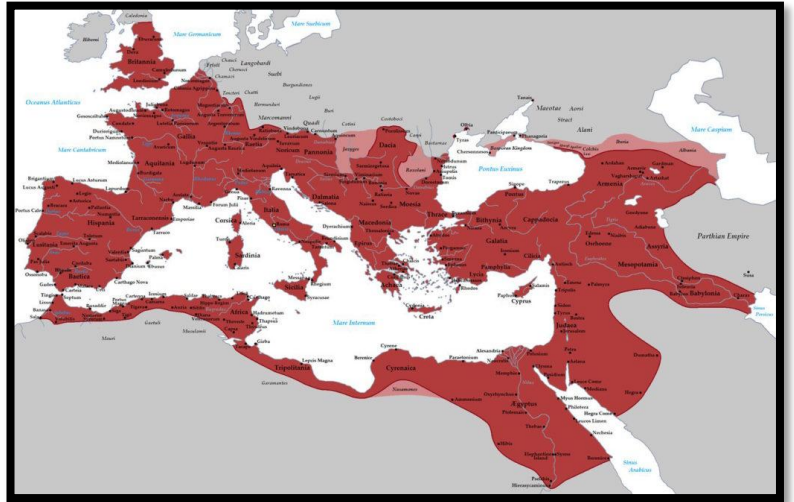
Cesarz nie dysponujący kruszcami do bicia monety, psuł lub fałszował ją doprowadzając do spadku zainteresowania pieniądzem, a to wiązało się ze stopniowym zamieraniem handlu.

Mimo, że cesarstwo rzymskie uchodziło za militarną potęgę, częste ataki z zewnątrz mocno je osłabiły. Ciągłe wojny, nadmierne wydatki, podatki i inflacja pogłębiły przepaść między bogatymi a biednymi. W tym samym czasie imperium wstrząsnął deficyt siły roboczej. Gospodarka Rzymu zależała bowiem od niewolników, którzy uprawiali pola i pracowali jako rzemieślnicy, a jego potęgą militarną tradycyjnie zapewniała świeży napływ podbitych ludów do pracy. Po zakończeniu podbojów armia, nie stanowiła już atrakcyjnej alternatywy na utrzymanie się. Z tego powodu brakowało rekrutów. Aby temu zaradzić cesarze postanowili osiedlać napływające grupy ludności barbarzyńskiej, w zamian za służbę w armii. To z kolei doprowadziło do stopniowej jej barbaryzacji, a prym wiodli rekruci germańscy. Niestabilna sytuacja polityczna objęła także senat, gdzie zapanowała korupcja. To przyczyniło się do utraty zaufania Rzymian wobec przywódców. W latach 235 – 284 władzę usurpowało 61 cesarzy.

Do próby wzmocnienia władzy doszło dopiero za Dioklecjana (284-305) w 286 roku. Wprowadził on nowy ustrój – dominat – którego pierwszą formą była tetrarchia

(czwórpaństwo). 2 Augustów wspomaganymi było przez 2 cesarzy. Ponadto wprowadził on podział administracyjny na prefektury, diecezje i prowincje, zaś wojsko podzielił na stałe i rezerwowe. Mimo ciągłej rywalizacji pomiędzy władcami dało to na pewien czas rodzaj stabilizacji.

Do kolejnej reformy doszło za Teodozjusza I Wielkiego (379-395) w 395 roku. Podzielił on Cesarstwo na Wschodnie (greckie) ze stolicą w Konstantynopolu i Zachodnie (łacińsko-romańskie) ze stolicą w Rzymie. Równocześnie w 395 roku ustanowił Chrześcijaństwo religią panującą w Imperium.



Cesarstwo Rzymskie w okresie panowania cesarza Trajana

To jednak nie zmniejszyło narastającego kryzysu, zwłaszcza Cesarstwa Zachodniego. Według encyklopedii Britannica Cesarstwo Zachodnie poważnie ucierpiało już w 410 r. kiedy miasto Rzym splądrowali Wizygoci. Kolejnym finansowym ciosem było przejście przez Wandalów części szlaków handlowych na Morzu Śródziemnym. Imperium Rzymskie zaczęło tracić kontrolę nad Europą.

Z kolei pojawienie się Hunów szybko zdynamizowało napór tej ludności na terytorium zachodnie. Hunowie będący koczowniczym plemieniem rodem z Chin zaczęli masowo przenikać na tereny Niziny Węgierskiej pod koniec IV wieku. Początkowo ich wodzowie służyli w armii cesarskiej, gdzie stanowili gwardię przyboczną wodza magister militum Stilichona (w Cesarstwie Zachodnim, 391-408) i doradcy magister officiorum Flawiusza Rufina (w Cesarstwie Wschodnim, 392-395).

Z czasem gdy ich potęga rosła, poczęli oni napierać na plemiona barbarzyńskie, zmuszając je do przemieszczania się w głąb cesarstwa. To spowodowało tzw. wielką wędrówkę ludów, wskutek czego w głębi cesarstwa doszło do etnicznego wymieszania ludności.

Dzięki dowodzeniu Aecjusza Flawiusza (390-454) wojska wspomagane armią wizygocką zdołały powstrzymać Hunów pod wodzą Atylli (445-453), który zmuszony został do obrony swoich siedzib przed wojskiem Cesarstwa Wschodniego. Mimo odwrotu wojska Atylli zdołały złupić północną Italię, a śmierć Aecjusza zniweczyła nadzieję na

skuteczny opór Zachodu przeciwko barbarzyńcom. Rok po jego śmierci ginie też Walentynian III (425-455), a o tron cesarstwa zachodniego zaczyna się zażarta walka. Walczący o władzę, uzurpatorzy nie starali się zapobiec ruinie państwa, wprowadzając coraz większy chaos. Kulminacją walk o władzę było obranie nieletniego cesarza Romulusa Augustulusa (475-476), co nie spodobało się armii. Armia wybrała na cesarza germańskiego wodza Odoakra (476-493). Ten wygnał Romulusa, a insygnia władzy cesarskiej wysłał do cesarza wschodu Zenona (474-491) na znak uznania jego zwierzchności. Detronizacja Augustulusa 4 września 476 r. jest symbolicznym końcem starożytności, cesarstwa zachodniego i miasta Rzymu.

Na obszarze imperium oprócz kultu pogańskich bóstw funkcjonowała monoteistyczna religia żydowska, a w I wieku n.e. zaczęło się przy niej rozwijać chrześcijaństwo, które u schyłku starożytności stanowiło normalną część składową rzymskiego świata.

Minął czas „wielkich prześladowań”¹. Peter Heather uważa, że polityce prześladowań chrześcijan chodziło tyleż o religię, ile o osłabienie wpływów potencjalnych rywali. Zwłaszcza w początkach IV wieku, w tetrarchicznych kręgach władzy – Konstancjusza Chlorusa (293-305) i jego rodziny. Wczesnoczwartowieczny Kościół rozrósł się i rozwinął w porównaniu z „Ruchem Jezusowym” z Palestyny połowy I wieku. Mimo to ani pod względem liczby wyznawców, ani solidarności struktur organizacyjnych, ani nawet jednolitości wymogów ideologicznych i norm postępowania Kościół chrześcijański około 300 roku i dalej nie był ani wystarczająco duży, ani na tyle spójny, by mógł się stać partnerem w zarządzaniu największym imperium, jakie znała zachodnia Eurazja.

Nikt nie wie, jaki dokładnie odsetek ludności imperium stanowili w 325 roku chrześcijanie (sobór nicejski zwołany przez Konstantyna I Wielkiego, 306-337). W początkach II wieku n.e. chrześcijaństwo zdążyło już przyciągnąć do swoich szeregów nielicznych rzymskich senatorów i urzędników państwowych, nie tylko jak twierdził współczesny grecki filozof Celsus, „głupców, prostaków, szaleńców, niewolników, proste kobiety i dzieci”.

W początkach IV wieku chrześcijaństwo – poza ograniczonymi obszarami Afryki Północnej, Egiptu i Azji

Mniejszej – było zjawiskiem zasadniczo miejskim. Cesarstwo owego czasu składało się z około 1800 mniejszych i większych miast i miasteczek. Drobiazgowa analiza historyczna wykazała, że biskupstwa istniały w nie więcej niż w sześciuset miastach imperium. W Rzymie już w połowie III wieku ponad 150 duchownych było utrzymywanych przez tamtejszą gminę chrześcijańską, która opiekowała się 1500 wdów i sierot. Najwyraźniej w stolicy mieszkało w owym czasie kilka tysięcy chrześcijan, którzy tworzyli przypuszczalnie największą chrześcijańską zbiorowość w całym imperium. Ale stołeczna populacja w tym czasie liczyła od 750 tysięcy do miliona ludzi, tak więc nawet gdyby do tamtejszej gminy chrześcijańskiej należało 20 tysięcy wiernych, stanowili by oni około 2 procent mieszkańców miasta. Te dające się zidentyfikować chrześcijańskie społeczności skupiały się głównie na południu i wschodzie imperium, rzadsze były na zachodzie i północy – w Hiszpanii, Galii i Brytanii.

Nawet tam, gdzie wspólnota chrześcijan istniała od kilku wieków (Antiochia), w drugiej połowie IV wieku, chrześcijanie wciąż stanowili jedynie mniejszość populacji miast.

Dlatego też Peter Heather sugeruje, że w najlepszym razie chrześcijanie stanowili nie więcej niż 1-2 procent ludności imperium. Stąd też nieliczne zachowane ślady źródeł pisanych i materialnych związanych z rozwojem chrześcijaństwa do upadku Cesarstwa Zachodniorzymskiego.

Opracowała
Marlena Magda-Nawrocka

Korzystano z:

Peter Heather, *Chrześcijaństwo triumf religii*, Poznań 2023

<https://www.national-geographic.pl> dostęp 15.01.26

<https://historia.org.pl> dostęp 15.01.26

https://pl.wikipedia.org/wiki/Prze%C5%9Bladowania_chrze%C5%9Bcijan dostęp 25.01.26

https://pl.wikipedia.org/wiki/Prze%C5%9Bladowania_chrze%C5%9Bcijan dostęp 27.01.26

¹ Ortodoksyjni Żydzi po śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa uważali chrześcijan za sektę. Szacuje się, że do połowy I wieku n.e. z rąk Żydów zginęło ok. 2000 chrześcijan. W latach panowania cesarza Domicjana (81-96) miały miejsce pierwsze świadomie planowane prześladowania chrześcijan. Pierwsze udokumentowane prześladowania miały miejsce za cesarza Maksymina Traka (235-238). W połowie III wieku n.e. cesarz Decjusz (249-251) wydał w Rzymie edykt zmuszający do oddawania czci bóstwom pod kontrolą komisarzy. Nie zastosowanie się do tego edyktu groziło więzieniem, torturami lub nawet śmiercią. Ostatni akt prześladowań w starożytności nastąpił za cesarza Dioklecjana (284-305), który próbując uratować upadające imperium rzymskie poprzez kult władzy cesarskiej połączył motywy

polityczne z filozoficznymi. Wykorzystał niechęć do chrześcijan neoplatonickiej szkoły filozoficznej sprzymierzonej z pogańskimi kapłanami. Edyktem z 299 roku nakazano wszystkim żołnierzom i urzędnikom złożyć bóstwom ofiarę pod groźbą usunięcia ze stanowisk. Odmowa złożenia ofiary pociągać miała za sobą utratę przywilejów stanowych albo obrócenie w niewolnictwo. Wszystkich chrześcijan uznano za niezdolnych do spełnienia aktów prawnych. Edykt z 303 nakazał zniszczenie świątyń chrześcijańskich, konfiskatę i spalenie ksiąg świętych; surowo zabraniał też gromadzenia się chrześcijan. Początkowo nie przewidywano karania śmiercią, ale od 304, kiedy nakazano wszystkim chrześcijanom złożenie ofiar pogańskich, wielu chrześcijan wystąpiło aktywnie przeciw władzy ponosząc męczeńską śmierć.



Z okazji Imienin

***Księdzu Proboszczowi
Mirosławowi Donabidowiczowi***

*składamy najserdeczniejsze życzenia
zdrowia, obfitych Bożych Łask
i opieki Matki Bożej.
Życzymy wielu radosnych chwil
i wszelkiego dobra
w dalszej pracy duszpasterskiej!*

*Pamiętajmy, że nasz pasterz
jest nam dany od Boga,
aby prowadził nas do zbawienia,
więc módlmy się gorliwie za niego.*

Szczęść Boże!

Redakcja



Jubileusz 800-lecia śmierci św. Franciszka

Z okazji przypadającej w tym roku 800-setnej rocznicy śmierci św. Franciszka z Asyżu, papież Leon XIV napisał list do przełożonych generalnych franciszkańskich zgromadzeń zakonnych. Papież ma nadzieję, że z tej okazji na nowo wybrzmi przesłanie pokoju, które niesie ten święty. Podkreśla, że nadal przemawia ono do świata, ponieważ wskazuje na prawdziwe źródło pokoju: zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią.

Jubileusz rozpoczął się 10 stycznia 2026 r. uroczystą celebracją w bazylice Matki Bożej Anielskiej w Porcunkuli, miejscowości położonej nieopodal Asyżu. Wewnątrz tej świątyni stoi stary kościółek zwany Porcunkula z X wieku, który został подарowany świętemu Franciszkowi i jego naśladowcom w 1212 r. przez benedyktynów.

Od 22 lutego do 22 marca 2026 r. w dolnym kościele bazyliki św. Franciszka w Asyżu, za zgodą papieża Leona XIV, odbędzie się pierwsza publiczna ekspozycja szczątków świętego, będąca zaproszeniem dla wiernych z całego świata do zastanowienia się nad jego życiem i przesłaniem, które nadal inspiruje miliony ludzi.

Redakcja

Za: <https://www.vaticannews.va/pl/>

NA MARGINESIE



40. ROCZNICA śmierci sługi Bożego biskupa Wilhelma Pluty

22 stycznia przypada kolejna, 40. rocznica śmierci sługi Bożego bp. Wilhelma Pluty. Z tej okazji w gorzowskiej katedrze p.w. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w sobotę 24 stycznia o godz. 19.30 odbył się koncert rocznicowy pod tytułem „Abyśmy byli jedno”, a w niedzielę 25 stycznia o godz. 12.00 została odprawiona Msza Święta z modlitwą przy grobie sługi Bożego bp. Pluty. Przewodniczył jej metropolita szczecińsko-kamieński abp. Wiesław Śmigiel. On także wygłosił kazanie. Modlitwę o beatyfikację sługi Bożego w tym roku odmówił pochodzący z naszej diecezji bp Edward Dajczak:

Co roku na uroczystości rocznicowe przyjeżdża rodzina bp. Pluty ze Śląska. W tym roku przyjechało 18 osób. Od 40 lat jest zawsze obecna siostrzenica sługi Bożego - Gabriela Malec. Ks. Piotr Pluta na co dzień jest wikariuszem parafii pw. Najświętszego Zbawiciela w Zielonej Górze. Szczerze przyznaje, że stopniowo odkrywał nauczanie wujka:

Mszę Świętą koncelebrowali: bp Tadeusz Lityński, bp Adrian Put i bp Paweł Socha, a także wielu kapłanów, głównie z naszej diecezji.

Podczas niedzielnych Mszy Świętych we wszystkich parafiach diecezji zielonogórsko-gorzowskiej rocznica śmierci bp. Wilhelma Pluty została wspomniana poprzez dodanie do modlitwy powszechnej wezwania o jego rychłą beatyfikację.

Bp Wilhelm Pluta urodził się 9 stycznia 1910 r. w Kochłowicach k. Katowic. W 1934 r. otrzymał święcenia kapłańskie i podjął pracę duszpasterską, najpierw jako wikariusz, a następnie proboszcz. Równolegle kontynuował studia, które uwieńczył w 1947 r. obroną pracy doktorskiej na Uniwersytecie Jagiellońskim. 4 lipca 1958 r. został mianowany biskupem dla ordynariatu gorzowskiego. Po utworzeniu w 1972 r. przez papieża Pawła VI diecezji gorzowskiej, został jej pierwszym biskupem. Wyróżniał się wielką gorliwością w sprawowaniu tej posługi biskupiej.

22 stycznia 1986 r. zginął w wypadku samochodowym w Przetoczniczy niedaleko Krosna Odrzańskiego.

W pogrzebie uczestniczyło 60 tysięcy ludzi – przybyli pożegnać swojego pasterza. Darzono go wielkim szacunkiem a śmierć była niespodziewana.

Pogrzeb biskupa odbył się 27 stycznia 1986 r. Obrzędy żałobne trwały pięć dni. Obecny był ówczesny prymas Polski kardynał Józef Glemp, który w homilii na Mszy Świętej pogrzebowej zaznaczył, że życie i dzieło bp. Wilhelma nie było niczym innym, jak zastosowaniem i przekształceniem w praktykę słów Jezusa Chrystusa. Powiedział, że był on żywym przekładem Ewangelii i całej nauki Kościoła.

Ciało Biskupa złożono w kruchcie katedry gorzowskiej. Na nagrobku umieszczone zostały jego słowa z listu pasterskiego:

„Człowiek w człowieku umiera, gdy go już dobro uczynione nie raduje ani zło nie boli”.

9 września 2015 r. zakończył się diecezjalny etap jego procesu beatyfikacyjnego. Obecnie sprawa jest rozpatrywana przez watykańską Dykasterię do spraw Kanonizacyjnych.

„Podziwialiśmy jego mądrość, dobroć i oddanie Kościołowi. Za wszystko, co uczynił dla diecezji gorzowskiej, dla Kościoła w Ojczyźnie jesteśmy serdecznie wdzięczni Bogu i jemu” – powiedział św. Jan Paweł II

„Cały świat przeżywa obecnie czasy wielkich przemian we wszystkich dziedzinach życia. Czasy te są trudne, jak zawsze, gdy przemija stara postać świata i rodzi się nowa. Czasy te są niebezpieczne dla życia duchowego i moralnego wielu, jak zawsze, gdy człowiek znajdzie się w warunkach zupełnie nowych, zaskakujących nowością pokuszeń tych, którzy nie są na nie przygotowani.(...) W takich to czasach ludzie myślący i nieuprzedzeni patrzą na Kościół Boży, aby im szukającym, wskazał drogę i pilnie nasłuchują, aby słowo Kościoła o istotnej prawdzie dotarło do nich wyraźnie.”

Bp Wilhelm Pluta 1958 r

Anna Paszkowicz-Szymczak

Na podstawie: <https://diecezjagz.pl/>
Niedziela-Aspekty, 2021-01-22
Gość Niedzielny, nr 4, 25 styczeń 2026



Akademia Dojrzewania – GOTÓW Zaufać



W dniach 16-18 stycznia br. w Rokitnie, jako wspólnota KSM-u prowadziliśmy rekolekcje z serii Akademia Dojrzewania. Jest to seria rekolekcji skierowana do osób od 7 klasy szkoły podstawowej do końca szkoły średniej.

Głównym tematem rekolekcji było zaufanie. Już sam ich tytuł – „Gotów zaufać” sugerował, że sporo będzie mówione o zaufaniu nie tylko do Boga, ale także do drugiego człowieka. Konferencje mówił głównie ksiądz Marcin Bobowicz, czyli asystent diecezjalny KSM-u i jednocześnie nasz opiekun.

Podczas tych trzech dni mieliśmy okazję poznać trochę uczestników (których było aż 76), a także zobaczyć na własne oczy młody kościół. Rekolekcje oprócz konferencji obejmowały także: posiłki, szkołę śpiewu, codzienne Msze Święte, adorację, prace w grupach oraz integrację.

My jako członkowie KSM-u mieliśmy okazję sprawdzić się w roli animatorów. Każdy z nas miał przydzieloną sobie grupę uczestników, którymi musiał się zajmować podczas rekolekcji. Z ich relacji wynika jednak, że poszło nam całkiem nieźle.

Na sam koniec rekolekcji, organizatorzy, ksiądz Damian Drop oraz ksiądz Paweł Grzesiak podczas konferencji, obiecali nam, że z pewnością nie były to ostatnie prowadzone przez nas rekolekcje i prawdopodobnie będziemy powtarzać je co roku.

Zuzanna Junke



NA MARGINESIE

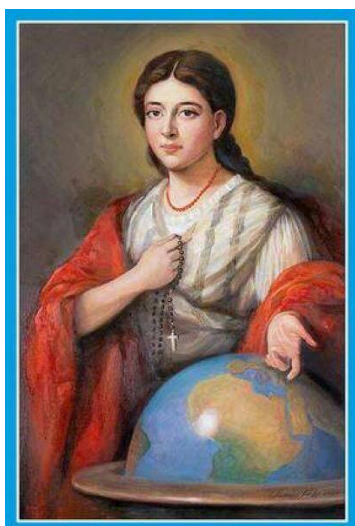




200 LAT
ŻYWEGO
RÓŻAŃCA
1826-2026

„Widząc, jak miłym Bogu i Matce Najświętszej, a nam pożytecznym nabożeństwem jest Różaniec Święty, starajmy się choć jedną cząstkę codziennie odmówić. Koniecznie: Kto chce, a każdy chcieć powinien, ten znajdzie czas na to”

bł. Ignacy Kłopotowski.



Od połowy XIX wieku najbardziej popularną różańcową wspólnotę modlitewną stanowi Stowarzyszenie Żywego Różańca, założone przez Paulinę Jaricot (1799-1862) w Lyonie w roku 1826. „Najważniejszą... rzeczą i najtrudniejszą jest uczynić różaniec modlitwą wszystkich” - napisała wtedy. Każdy człowiek może znaleźć w ciągu dnia kilka minut, aby odmówić

dziesiątek różańca, czyli jedną tajemnicę.

Różaniec jest jedną z najbardziej popularnych modlitw na świecie. Sięgają do niej ludzie prości i wykształceni, duchowni i świeccy. Ten jubileusz jest okazją do wdzięczności za minione 200 lat oraz zachętą do dalszego trwania na modlitwie różańcowej.

Redakcja

W pobożności – tak samo jak w miłości – nie przykrzy się częste powtarzanie tych samych słów, gdyż ogień miłości, która nas rozpala, sprawia, że zawsze zawierają coś nowego.

Papież Pius XI

**Nigdy nie jest za późno by
zacząć modlić się
na różńcu.
Może ten jubileusz jest
właśnie tą chwilą.**

ŚWIĘTO OFIAROWANIA JEZUSA W ŚWIĄTYNI

2 lutego

Ewangelia wg Łukasza na ten dzień mówi nam o ofiarowaniu Syna Bożego w świątyni oraz Jego spotkaniu z Symeonem i Anną. Starzec Symeon był człowiekiem prawym i pobożnym. 84-letnią Annę obdarzył Bóg darem proroctwa. Oboje wyczekiwali zapowiedzianego Mesjasza. Za łaską Ducha Świętego poznali Go w czterdziestodniowym Dziecku przyniesionym, zgodnie z Prawem, do jerozolimskiej Świątyni. Prorokują o Jego przyszłości, śmierci i zmartwychwstaniu dla zbawienia świata.



Misja

księdza Jana Bosko



Mimo, że od śmierci Jana Bosko minęło wiele lat, jego misja nadal trwa i przynosi obfite owoce. Czy to możliwe? Oczywiście, że tak. Ten wielki święty jest bowiem założycielem zgromadzenia salezjanów działających obecnie w najuboższych rejonach świata. Salezjanie zajmują się zagrożonymi (głodem, biedą, zranieniem, wykorzystywaniem, brakiem perspektyw) dziećmi i młodzieżą. Bez ich pomocy dzieci te, tak jak przed laty we Włoszech ksiądz Bosko, zeszyłyby na drogę destrukcji, przestępstw lub by zginęły. Salezjanie wzorem swego założyciela, budują oratoria, które są dla tych młodych (i bardzo młodych) ludzi domem, szkołą, kościołem i placem zabaw.

Ten system - prewencyjny (od łacińskiego *praevenio*, czyli zapobieganie czemuś) powstał we Włoszech, a jego twórcą jest właśnie ksiądz Jan Bosko, który z przerażeniem obserwował ówczesną rzeczywistość a szczególnie losy biednych dzieci, skazanych w gruncie rzeczy na niedolę. Wtedy właśnie postanowił stworzyć im warunki, które pomogą im w przyszłości godnie żyć. I tak w Turynie, w dzielnicy Valdocco, powstało pierwsze oratorium genialnego wychowawcy, jakim był ksiądz Jan Bosko. Właściwie ksiądz Bosko był nie tylko wychowawcą, ale też ojcem tej trudnej przecież młodzieży. Był przekonany, że otrzymał od Boga misję prowadzenia tych młodych do świętości. Pomagał więc nie tylko materialnie, ale również w wymiarze duchowym: uczył modlitwy i zasad postępowania wg Bożych przykazań – służby Bogu i bliźniemu. Pragnął by byli dobrymi chrześcijanami i uczciwymi obywatelami, by umieli znaleźć swoje miejsce w życiu.

Większość współczesnych odsądzała tych młodych od czci i wiary, ale nie ksiądz Bosko. On w nich wierzył i nie zawiódł się. Kiedy w Turynie wybuchła epidemia cholery,

zabrakło chętnych do opieki nad chorymi. Ksiądz Bosko poprosił ich o pomoc. Odpowiedziało kilkudziesięciu z nich i w ten sposób, choć praca była przecież niebezpieczna wielu chorych uratowano. Żaden z chłopców się nie zaraził. Ksiądz Bosko był dla młodych ojcem, nauczycielem, przyjacielem i jak powiedział jeden z nich, czymś najpiękniejszym co widział w życiu.

Najbliższym współpracownikiem księdza była jego mama, Małgorzata. To ona przestrzegała syna aby nigdy nie odważył się być bogaty, bo wtedy ona odejdzie a była niezbędna – piorąc, łatając ubrania, gotując jedzenie.

Z biegiem czasu i rozwojem dzieła ksiądz Bosko potrzebował więcej współpracowników. W 1859 roku powołał do życia Towarzystwo świętego Franciszka Salezego – zgromadzenie zakonne nazywane zwykle salezjanami. Są też siostry salezjanki.

Natchnieniem i opoką księdza Bosko była Matka Boża, Wspomożycielka Wiernych. Jej wizerunek według własnej wizji ksiądz Jan kazał wymalować Tomaszowi

Lorenzone w 1867 r. i umieścić rok później we wznoszonym właśnie dzięki staraniom księdza kościele Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych w Turynie. Jest Ona główną patronką jego dzieł.

Ksiądz Bosko jest też wizjonerem. Jego najbardziej znana wizja, oprócz wizerunku Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych, dotyczy przyszłości chrześcijaństwa. Atakowany ze wszystkich stron okręt, którym dowodzi Ojciec Święty przybija i cumuje przy dwóch kolumnach. Na jednej stoi posąg Matki Bożej Wspomożycielki Wiernych, drugą wieńczy Hostia. Wrogowie uciekają, burza ucicha. Ksiądz Bosko uważał, że nieprzyjaciele to prześladowania i że nadchodzą dla Kościoła ciężkie czasy a Matka Boża i Komunia Święta to dwa sposoby, żeby się uratować.

Wspomnienie św. Jana Bosko przypada 31 stycznia. Powołani przez księdza Bosko salezjanie są liczni. Jest ich ponad 14 tysięcy, w Polsce 860. Pracują w 132 krajach świata.



Peru

„Codziennosc w Peru nie jest łatwa. Bieda, praca na czarno, rosnące ceny, przestępczość. Obecność misjonarzy jest potrzebna. Naszym zadaniem jest towarzyszyć i pokazywać narzędzia do samodzielnego rozeznania – mówi ksiądz Józef Kamza

Radość daje konkretna pomoc. Erik, chłopak z trudnego dzieciństwa, dzięki adopcji dziś jest nauczycielem i dyrektorem szkoły. Widzieć, że ktoś osiąga sukces dzięki wsparciu – to prawdziwa radość misyjna – opowiada salezjanin.

Misje uczą cierpliwości i szacunku – czas jest dla mnie, a ja nie dla czasu. Ludzie przychodzą, kiedy mogą, i trzeba to zaakceptować – dodaje. Najbardziej potrzebne są modlitwa, wsparcie materialne i wolontariusze.”

Etiopia

„W tym kraju, w różnych jego częściach, siostry salezjanki prowadzą pięć placówek, dzieląc się tym, co najcenniejsze – obecnością, edukacją i miłością.

W prowadzonych przez siostry przedszkolach w Dilli dzień zaczyna się tańcem, śmiechem i modlitwą. Poranne apele pozwalają dzieciom wejść w rytm dnia z radością i wdzięcznością. Placówki przyjmują najmłodsze dzieci, często pochodzące z najuboższych rodzin, i zapewniają im opiekę, ciepły posiłek i poczucie bezpieczeństwa.

Starsze dzieci uczęszczają do szkoły zawodowej Mary Help College, gdzie poznają świat technologii informatycznych i przemysłu mody. Uczą się projektowania ubrań, krawiectwa i podstaw przedsiębiorczości.

W Adwa, miejscowości leżącej w regionie Tigray, salezjanki prowadzi żłobek, przedszkole, szkołę internat dla dziewcząt, oratorium oraz szpital.”

Kamerun

„Rodzice zginęli w 2020 r. podczas kryzysu w zachodniej części Kamerunu. Cudem udało mi się wydostać z obszaru wojny. Najpierw sprzedawałem ropę naftową, co przynosiło niewielki dochód. Następnie wyruszyłem pieszo do Douala (160 km). Po dotarciu do miast zasnąłem na ulicy z wycieńczenia. Rano udałem się do Yaoundé. Po 10 dniach wędrówki stanąłem u bram miasta. Właściciel budynku zgodził się wynająć maleńki pokój za 15 000 franków miesięcznie. Nająłem się do pracy przy



obsłudze taczki, którą przewoziłem ciężkie rzeczy. Dzięki temu codziennie wieczorem jadłem ciepły posiłek. Pensja nie wystarczyła na pokrycie czynszu. Właściciel wyrzucił mnie z mieszkania i znów zaczynałem życie na ulicy. Po kilku miesiącach pierwszy raz usłyszałem o schronisku, które przyjmuje dzieci bez domu. Poszedłem na misję, salezjanie powitali mnie życzliwie. Zapoznałem się z zasadami. Kolejny rok jestem podopiecznym Adopcji. Uczęszczam do francuskojęzycznej szkoły. Choć nie jestem prymusem, bardzo się staram w czwartej klasie szkoły elektrycznej.”

Niedawno (listopad 2025 r.) minęło 150 lat od momentu wyruszenia salezjanów na pierwszą wyprawę misyjną do Francji i Argentyny.

Ksiądz Jan Bosco urodził się 16 sierpnia 1815 roku w ubogiej, wiejskiej rodzinie w Becchi, niedaleko Turynu (północne Włochy). Jego rodzicami byli Franciszek Bosko i Małgorzata Occhiena, którzy na chrzcie dali swojemu najmłodszemu synowi dwa imiona: Jan Melchior. Kiedy Janek miał dwa lata, zmarł ojciec. Wychowaniem dzieci zajęła się wówczas ich mama, Małgorzata. Z domu rodzinnego Jan wyniósł pobożność i chęć do nauki. Dzięki inteligencji i wytrwałości oraz przy pomocy życzliwych ludzi ukończył szkołę. W 1835 roku wstąpił do seminarium duchownego w Chieri i sześć lat później otrzymał święcenia kapłańskie. Zawołanie, które wybrał z okazji święceń: *Da mihi animas cætera tolle – Daj mi dusze, resztę zabierz*, stało się hasłem wszystkich, którzy podejmują wychowanie w duchu ks. Bosko. Jako odpowiedź na potrzeby ówczesnego społeczeństwa założył w dzielnicy Valdocco oratorium.

Odszedł do wieczności 31 stycznia 1888 roku. Został beatyfikowany 2 czerwca 1929 roku; kanonizowany 1 kwietnia 1934 roku. W stulecie jego śmierci, Jan Paweł II nadał mu tytuł: Ojca i Nauczyciela młodzieży.

Jego ciało spoczywa w Bazylice Maryi Wspomożycielki w Turynie.

Aleksandra Hirnle-Więskowicz

Na podstawie: Na podstawie: Misje Salezjańskie 1/2026
www.salezjanie.pl

<https://cmw.waw.pl/charyzmat/zalozyciele/swiety-jan-bosko/>

Z życia Parafialnego Zespołu Caritas

Sprawozdanie z działalności za rok 2025



1. W 2025 r. pomocą otoczyliśmy **58**. podopiecznych (**13** rodzin i **17** osób samotnych), wśród nich jest **22**. niepełnosprawnych oraz **19**. dzieci w wieku do 18 lat. W pracach Parafialnego Zespołu Caritas aktywnie uczestniczy **15**. wolontariuszy.
2. Fundusze PZC są utworzone przez wpłaty w łącznej kwocie **26 279,88 zł**:
 - systematyczne składki zadeklarowanych członków **Grona Wspierającego Ubogich** – 1690,00 zł, z czego po odprowadzeniu do Caritas Diecezjalnej 338,00 zł, w dyspozycji PZC pozostaje kwota **1 352,00 zł**;
 - wpłaty indywidualne darczyńców na konto PZC – **15 160,00 zł**;
 - datki do puszeki Caritas (w tym 470,00 zł za 25 szt. wianków adwentowych) i na kwitariusz w kwocie – **6 137,15 zł**;
 - „**Jalmużna Wielkopostna**” – 3 041,92 zł, z czego po odprowadzeniu do Caritas Diecezjalnej 304,19 zł, w dyspozycji PZC pozostaje kwota **2 734,73 zł**;
 - datki parafian w łącznej kwocie 7 175,00 zł pozyskane z rozprawdzonych świec wigilijnych (240 szt.) i paschalików (151 szt.), z czego po odprowadzeniu do Caritas Diecezjalnej kwoty 6 493,00 zł, w dyspozycji PZC pozostaje – **682,00 zł**.
3. Wydatki PZC – **19 784,09 zł**:
 - pomoc doraźna – **15 894,09 zł**: zakup artykułów szkolnych; zakupy uzupełniające artykułów spożywczych do paczek świątecznych; ozdoby świąteczne; elementy do Winnicy św. Urbana; ofiara na dzieła misyjne; intencje mszalne oraz rekolekcje; koszty obsługi bankowej;
 - dofinansowanie do wakacji dzieci – **1890,00 zł**;
 - wsparcie: Ośrodka Integracji Społecznej przy Hospicjum w Zielonej Górze – **1000,00 zł**; zakup sprzętu do nagłośnienia dla Scholki Parafialnej – **1000,00 zł**.
4. **Program „SKRZYDŁA”**. Caritas Diecezjalna w okresie od stycznia do czerwca 2025r. przyznała stypendium dla dziewięciorga uczniów w kwocie 8 100,00 zł. Dziesięcioro podopiecznych od września do grudnia 2025 - otrzymało kwotę 6 000,00 zł. Łączna kwota stypendium za 2025 wyniosła **14 100,00 zł**.
5. W 2025r. przeprowadziliśmy następujące akcje:
 - „**Tak, pomagam**” – Przeprowadziliśmy dwie zbiórki żywności w „Biedronce”. W marcu i grudniu zebraliśmy ok. **600 kg** artykułów spożywczych, które przekazaliśmy w formie **58**. paczek świątecznych dla **137**. osób. W przygotowaniu paczek wspomogła nas pani Eleonora Szymkowiak;
 - „**Rodzina - Rodzinie**” – rodziny z naszej parafii przygotowały przed Bożym Narodzeniem **16**. paczek dla **50**. osób z **16**. rodzin;
 - „**Z uśmiechem do szkoły**” – zbiórka przyborów szkolnych zorganizowana w „Biedronce”. Zebrane artykuły pozwoliły na przygotowanie wyprawek szkolnych dla dwunastu uczniów. Caritas Diecezjalna przekazała **10** plecaków.
6. **Program pomocy żywnościowej FEPŻ** (Fundusz Europejski Pomocy Żywnościowej). Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zakwalifikował do pomocy żywnościowej na 2025 r. czterdzieści sześć osób wg następujących kryteriów dochodowych: 2 676,50 zł dla osoby samotnej, 2 180,95 zł na osobę w rodzinie. W transzy systematycznych dostaw podopieczni otrzymali artykuły żywnościowe o wadze **1 730,06 kg** i łącznej wartości **12 132,57 zł**. Średnio na jedną osobę przypadało: 37,61 kg żywności o wartości ok. 263,75 zł.
Dodatkowo z programu FEPŻ otrzymaliśmy żywność w ilości **1278,74 kg** o wartości **8 967,55 zł**, którą przekazaliśmy dla seniorów i rodzin wielodzietnych.
7. Program „**Na codzienne zakupy**” – **6** osób objętych programem Caritas Polska otrzymało karty na samodzielne zakupy o wartości 230,00 zł/miesiąc w „Biedronce”, przez okres 10 miesięcy. Łączna wartość pomocy **13 800,00 zł**.
8. Na pomoc dla Syrii przekazaliśmy do Caritas Polska datki w łącznej kwocie 3 370,00 zł.

*W uczynkach miłosierdzia niech wspierają nas wszystkich Matka Boża Różaniecka
Cierpliwie Słuchająca i św. Albert.*

Za życzliwość i wszelkie ofiary serdeczne Bóg zapłać – PZC Ewa Naruszewicz

KRZYŻÓWKA PARAFIALNA

Wśród osób, które do 25 lutego wrzucą kupon z poprawnym rozwiązaniem hasła krzyżówki wylosowana zostanie nagroda. Nagrodą jest intencja Mszy Świętej. Treść intencji według życzenia nagrodzonego, termin do ustalenia z Księdzem.

Kupony prosimy wrzucać do oznaczonego pojemnika przy stoliku z prasą.

W kratki wpisujemy poszczególnych członków zgromadzeń zakonnych w liczbie pojedynczej. Dla ułatwienia ujawniono wszystkie występujące litery: **Ł, U, Y**. Litery z pól ponumerowanych od 1 do 8 utworzą rozwiązanie.

KUPON KRZYŻÓWKA PARAFIALNA LUTY 2026

HASŁO

IMIĘ I NAZWISKO

ADRES

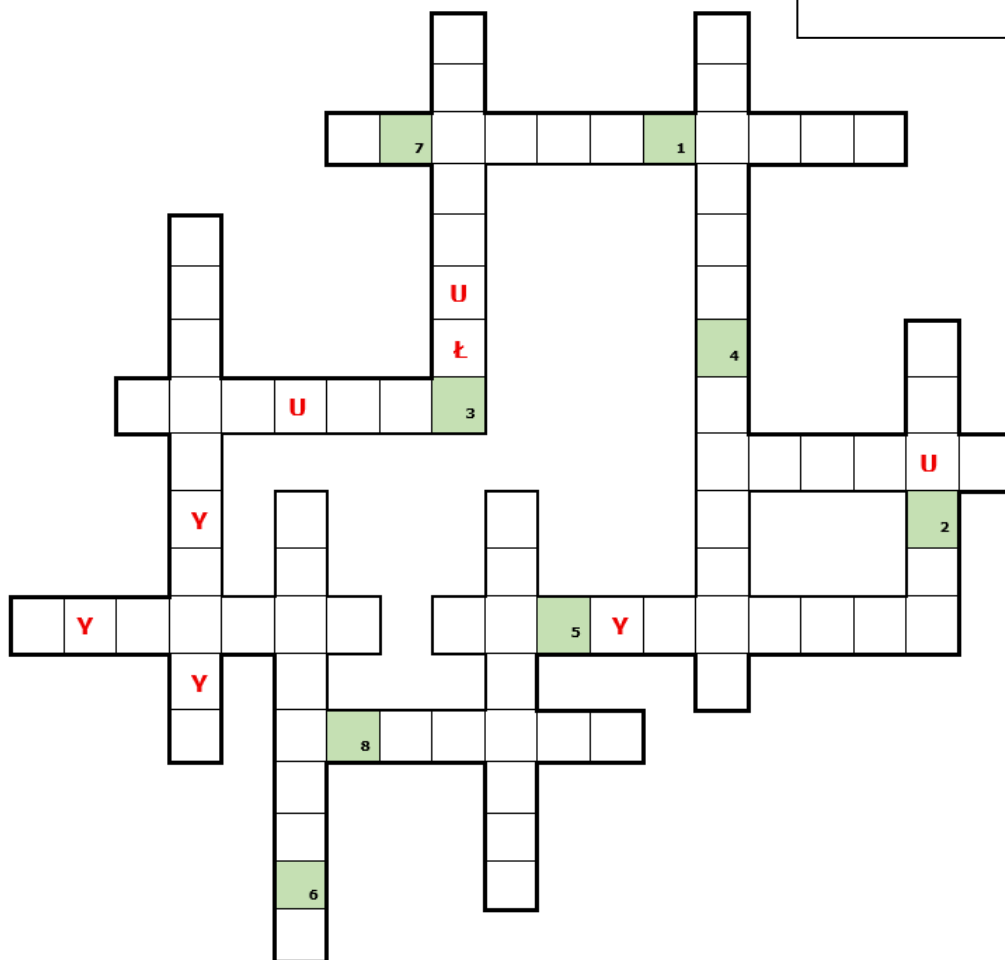
ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI STYCZEŃ 2026

BÓG OJCIEC

Nagrodę wylosowała:

Pani Mirosława Korzysko

Gratulujemy!



ROZWIĄZANIA KRZYŻÓWKI STYCZEŃ 2026

Poziomo:

- 1- OGRÓD
- 6- ŻEBRAK
- 7- MZIMU
- 8- DOLINA
- 12- TRYTON
- 15- UBOGI
- 16- OJCIEC
- 17- ESAUŁ

Pionowo:

- 1- ODMĘT
- 2- RUINY
- 3- DŻUDO
- 4- ABEL
- 5- KAIN
- 9- ONUCE
- 10- IKONA
- 11- ANIOŁ
- 13- ROJE
- 14- TRIO

Poziomo i Pionowo:

- zakonnik ze zgromadzenia ...

Opracował: Marek Drewnowski

Nie zatrzymujmy nieprzyjaźni względem kogokolwiek w naszych sercach, bo gdy w sercu zbierze się dużo nienawiści, ono niszczeje. Św. Augustyn z Hippony

Intencje Żywego Różańca na miesiąc luty

Za nieuleczalnie chore dzieci. Módlmy się, aby nieuleczalnie chore dzieci i ich rodziny otrzymały pomoc medyczną i wsparcie oraz nigdy nie traciły siły i nadziei.

MSZE ŚWIĘTE I NABOŻEŃSTWA

Msza Święta w dni powszednie:

o godz. 7.00 9.00 i 18.00, piątek 16.00-DPS

Msza Święta w niedzielę

o godz. 8.00, 10.00-DPS, 11.00, 12.30 i 18.30

Okazja do spowiedzi - w tygodniu i w niedzielę 30 minut przed Mszą Świętą

Nabożeństwa

- W każdy wtorek po Mszy Świętej wieczornej Litania do Św. Urbana I i uczczenie relikwii św. Urbana I.
- W każdą środę po Mszy Świętej wieczornej Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy.
- W każdy czwartek adoracja Najświętszego Sakramentu w ciszy godz. 17.15.
- W każdy piątek o godz. 15.00 Koronka do Miłosierdzia Bożego.
- W każdą sobotę o godz. 17.30 – przed Mszą Świętą wieczorną - Nowenna do Matki Bożej Pompejańskiej.
- W każdą niedzielę o godz. 7.40 Godzinki o Niepokalanym Poczęciu Najświętszej Marii Panny.

Pierwsza niedziela miesiąca

Msza Święta o godz. 8.00 w intencji Żywego Różańca i zmiana Tajemnic.

PARAFIALNY ZESPÓŁ „CARITAS”

Prowadzi działalność charytatywną na rzecz ubogich parafian, rodzin wielodzietnych, bezrobotnych i chorych. Zadeklarowane kwoty można wpłacać w każdą II niedzielę miesiąca. Konto: 67 1090 2532 0000 00011729 6727

KANCELARIA

Godziny urzędowania:

środa godz. 8.00-9.00, 16.00-17.00
(sprawy pilne po każdej Mszy Świętej lub przez kontakt telefoniczny)

DUSZPASTERZE

Proboszcz: Ks. Mirosław Donabidowicz
Wikariusz: Ks. Michał Barański

KONTAKT

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA

pw. św. Urbana I
ul. Braniborska 17
65-273 Zielona Góra

tel. 68 320 00 60

adres e-mail: kancelaria@parafia-urban.zgora.pl

Konto Parafii:

ALIOR BANK

Nr Konta: 88 2490 0005 0000 4530 3824 1621

Z PARAFIALNEJ KSIĘGI ...

CHRYZTY:

Jan DOMAGAŁA

Karolina HALIŃSKA

POGRZEBY:

† Stanisław KOZAKIEWICZ

† Romana Krystyna NIEMCZYŃSKA

† Kazimiera GIERKOWSKA

† Frieda KNOBLOCH

† Ryszard MASIONEK

REDAKCJA:

Redaktor naczelny: ks. Michał Barański

Zespół redakcyjny: Marlena Magda-Nawrocka,
Marek Drewnowski, Halina Waszkiewicz,
Zuzanna Junke

Korekta: Aleksandra Hirnle-Więskowicz

Skład komputerowy: Anna Paszkowicz-Szymczak

Druk: drukarnia XEROtronik, ul Wiśniowa 1,
65-517 Zielona Góra

NA MARGINESIE

